

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI

INFORMACJA DLA AUTORÓW

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

Ladislav Cepicka, Sarka Honsova

Rozwój wskaźnika pomiarowego umiejętności posługiwania się piłką dzieci w wieku przedszkolnym

Ewa Dybińska

Wpływ wyobrażeń motorycznych na sprawność uczenia się i nauczania czynności pływackich 10-letnich dzieci

Jerzy Januszewski, Edward Mleczo

Jeszcze raz o somatycznych uwarunkowaniach zdolności siłowych – uwagi metodologiczne dotyczące obliczeń siły względnej

Witold Półtorak

Poziom rozwoju somatycznego i motorycznego młodzieży w okresie pokwitania w środowisku małego miasta i wsi

Adam Haleczko

Siła mięśniowa – względna i „właściwa” (wskazania metodologiczne)

Jerzy Eider, Paweł Ciężczyk

Poziom gibkości a zwiększona aktywność ruchowa na przykładzie uczniów klas sportowych w Szczecinie

POLEMIKI I DYSKUSJE

Wacław Petryński

Odwroćcie odruchu – zjawisko pouczające

RECENZJE

Vladimir Liakh

Wydanie monografii Włodzimierza Starosty pt.: „Motoryczne zdolności koordynacyjne (znaczenie, struktura, uwarunkowania, kształtowanie)”

Wacław Petryński

Rozważania nad książką Igora Ryguły „Proces badawczy w naukach o sporcie”

INFORMACJE

Sprawozdanie z III Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Uwarunkowania rozwoju dzieci i młodzieży wiejskiej”

Konkurs publikacji naukowych z zakresu dydaktyki wychowania fizycznego o nagrodę im. prof. dr hab. Bogdana Czabańskiego

Errata

STRESZCZENIA W JĘZYKU POLSKIM

OD REDAKCJI

Antropomotoryka już po raz 27 !

Tak, to już po raz 27. oddajemy do rąk czytelników kolejny numer polskiej „Antropomotoryki”. Wychodząc naprzeciw wymogom naszych promotorów, przede wszystkim Ministerstwa Nauki i Informatyzacji (dawnego KBN), oraz będąc konsekwentnymi w realizacji programu przyjętego działania na bieżący rok, dokładamy starań, aby poziom naukowy kolejnych wydań czasopisma spełniał wymogi stawiane periodykom naukowym znajdujących się na listach punktacji Index Copernicus, a staranność edytorska była na miarę wyzwań, jakie kieruje do nas XXI wiek. Mamy nadzieję, że w ten sposób zadowolimy nawet najwybredniejsze gusty estetyczne i naukowe odbiorców słowa pisanego, którzy skupieni są w naszym kraju przede wszystkim w kręgu nauk o kulturze fizycznej, a poza jego granicami w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Motoryczności Sportowej (International Association of Sport Kinetics). Wyrażamy również nadzieję, że nasi współpracownicy uważnie przestudiują informacje dla potencjalnych autorów prac publikowanych w „Antropomotoryce” i nie będą sprawiać trudności Redakcji w przygotowaniu prac do druku. Pragniemy zaznaczyć, że w szczególności będziemy zwracać uwagę na jakość streszczeń w języku polskim i angielskim. Należy przypomnieć, że powinno ono liczyć 200 słów i posiadać budowę strukturalną, podkreśloną wyróżnieniem kolejnych jej części: wstęp, materiał i metoda, wyniki i wnioski. Prace, które będą posiadać streszczenie liczące mniej niż 200 słów oraz niestrukturalne nie będą przyjmowane do druku. Poza tym słowa kluczowe nie powinny być powtórzeniem tytułu. Zgodnie z zaleceniem listy Index Copernicus najlepiej stosować słowa kluczowe z katalogu MeSH. Przypominamy, że instrukcje dla autorów, jak również streszczenia prac w języku angielskim i polskim znajdują się w każdym kolejnym wydaniu czasopisma oraz w bazie internetowej: www.awf.krakow.pl/wydaw/antropomotoryka.htm.

Sądzymy, że czytelnicy 27. numeru czasopisma zwrócą uwagę na rodzaj papieru, na którym jest ono drukowane. Nazywa się go popularnie bezkwaśnym, a w języku drukarskim mówi się o papierze kredowym. W ten sposób spełniamy ostatnie już z możliwych do realizacji wymogów indeksowanych czasopism. Przy okazji wypada podziękować za to naszemu głównemu sponsorowi, którym jest krakowska AWF.

Należy dodać do tego stwierdzenia, że jest to kontynuacja przemian redakcyjnych czasopisma, które rozpoczęliśmy w ubiegłym roku. Wymiernym efektem tych poczynań jest nowa szata graficzna „Antropomotoryki”. Jak się okazało, dało dobre rezultaty odejście od tradycji (do której jesteśmy tak bardzo przywiązani w królewskim mieście Krakowie, w którym to od początku swojego istnienia ukazuje się periodyk), wydawania czasopisma naukowego w formie i kształcie stworzonym u pierwszego jej wydawcy, jakim była nieistniejąca już, wielce zasłużona oficyna wydawnicza – Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN. Kurs na nowoczesność w myśl przysłowia: „jak cię widzą, tak cię piszą”, okazał się korzystny. Zyskujemy coraz szerszy krąg czytelników. Rośnie systematycznie liczba prenumeratorów. Wzrasta zainteresowanie publikacjami w recenzowanym, punktowanym i starannie wydanym czasopiśmie. Gościmy więc w każdym numerze przedstawicieli wszystkich liczących się w naszym kraju ośrodków badawczych, penetrujących zagadnienia istoty i uwarunkowań rozwoju ludzkiej motoryki. Dzięki zamieszczaniu w języku polskim i angielskim streszczeń a także podpisów rycin oraz tabel,

„Antropomotoryką” są zainteresowani czytelnicy poza granicami naszego kraju. Możliwość zamieszczania w całości publikacji w języku angielskim stwarza okazje do pozyskiwania autorów zagranicznych. Są oni obecni w każdym numerze czasopisma. Przykładem tego może być „Antropomotoryka” wydana po raz 27.

Otwiera ją praca naukowców czeskich z praskiego Uniwersytetu Karola oraz Uniwersytetu z Pilzna. Są oni dobrze znani w kręgach europejskich badaczy problematyki nauczania czynności ruchowych ze szczególnym uwzględnieniem gry w piłkę ręczną. Na możliwości nauczania prostych elementów techniki sportowej już w wieku przedszkolnym kieruje uwagę treść publikacji. Jest ona ciekawa również ze względu na zastosowane w badaniach narzędzia, techniki oraz metody opracowania materiałów. W Polsce nie były one dotąd wykorzystywane na szerszą skalę. Artykuł pt. „Developing of a reating scale on ball-handling skill for pe-school children” Ladislava Cepicki i Sarki Honsovej polecamy do przestudiowania także zainteresowanym zagadnieniami rozwojowych uwarunkowań uczenia się i nauczania czynności ruchowych dzieci. Być może niektóre zagadnienia będą inspiracją do tak samo ciekawych penetracji badawczych, które zamieszczono w ww. pracy. Wiele zasygnalizowanych kwestii, czeka przecież na ostateczne rozwiązania. Warunkiem obioru przekazu informacji przez czeskich naukowców jest znajomość języka angielskiego. Całość pracy została opublikowana po angielsku.

Do podobnej problematyki nawiązuje przedstawicielka środowiska naukowego z krakowskiej AWF - E. Dybińska w pracy pt. „Wpływ wyobrażeń motorycznych na sprawność uczenia się i nauczania czynności pływackich dzieci 10-cioletnich”. Na podstawie wyników badań własnych stara się udowodnić hipotezę, że wizualizacja może być bardzo ważną zmienną pośredniczącą w procesie nauczania dzieci pływania. Publikację autorki rozprawy można zaliczyć do serii artykułów, w których prezentuje (w także w „Antropomotoryce”) badawcze przeprowadzonego eksperymentu pedagogicznego.

Problematyka uwarunkowań środowiskowych sprawności motorycznej jest częstym tematem rozpraw zamieszczanych w „Antropomotoryce”. Nie zabrakło jej także w 27. numerze czasopisma, a to za sprawą artykułu W. Półtoraka pt. „Porównanie stanu rozwoju morfofunkcjonalnego młodzieży w okresie pokwitania w środowisku małego miasta i wsi”. Wartości prezentowanych w nim materiałów nie można sprowadzić tylko do funkcji dokumentacyjnej określonego stanu rozwoju cech somatycznych, funkcjonalnych i zdolności motorycznej osobników mieszkających w określonej niszy ekologicznej. Wydaje się, że jest to ciekawy przyczynek naukowy, posiadający przede wszystkim walory poznawcze. Wnioski wynikające z analizy wyników badań mają także charakter aplikacyjny.

W dwóch kolejnych publikacjach autorstwa A. Haleczki z wrocławskiego ośrodka naukowego badań nad motorycznością człowieka i stałego już autora prac w „Antropomotoryce” oraz J. Januszewskiego i E. Mleczki z krakowskiej AWF, znajdzie czytelnik dalsze rozważania nad zagadnieniem uwarunkowań somatycznych zdolności siłowych. (zaznaczam nie siły fizycznej, ale zdolności siłowych!). Nie jest to nowy temat. Wydawać by się mogło, że został on już definitywnie rozstrzygnięty w ponad wiekowym dorobku badawczym nad motorycznością człowieka specjalistów z różnych dziedzin nauki. A jednak autorzy doszukali się jeszcze aspektów, które budziły ich niepokój. Czytelnika może zdziwić i równocześnie ucieszyć to, że analiza materiałów w różnych ośrodkach badawczych doprowadziła naukowców do podobnych konkluzji. Zachęcamy więc do zapoznania się z treścią artykułów pt.: „Siła mięśniowa i „właściwa” (wskazania metodologiczne)” oraz „Jeszcze raz o somatycznych uwarunkowaniach zdolności siłowych – uwagi metodologiczne dotyczące obliczeń siły względnej”.

Na zakończenie prezentacji prac empirycznych zamieszczonych w 27. numerze „Antropomotoryki” należy wskazać na pracę naukowców z Uniwersytetu Szczecińskiego: J. Eidera i P. Ciężczyka. Jest to ciekawy przyczynek do poznania problematyki uwarunkowań

motorycznych dzieci uczęszczających do klas sportowych, w których specjalizowano się w grach zespołowych. Ciekawe wydają się refleksje autorów nad zależnościami między procesem treningowym dzieci uprawiających różne dyscypliny sportu a poziomem wymienionej predyspozycji anatomiczno-funkcjonalnej.

Na pewno nikt nie będzie zawiedziony pokusą zdobycia wiedzy na wysokim poziomie, kto podejmie wysiłek intelektualny, aby przestudiować publikacje zamieszczone w pozostałych działach Antropomotoryki.

W polemikach i dyskusjach zaprezentował swoje poglądy na temat odruchów W. Petryński, znany już redaktor kolumny „Barbarzyńca z pałacu nauki” w „Sporcie Wyczynowym”. Od kilku lat także współpracownik i członek Rady Redakcyjnej „Antropomotoryki”. Tym razem nawiązując do koncepcji R.A. Schmidta, w centrum jego uwagi jest nie tylko polemika z amerykańską koncepcją uczenia i nauczania czynności ruchowych, ale także z kierunkiem behawioryzmu w nauce, którego podstawy – zdaniem autora rozprawy - nie przysłużyły się dobrze nauce, a przede wszystkim antropomotoryce. Dostało się także tym, którzy z uporem chcą rozwijać inny niż sugeruje się w polemice kurs w penetracji badawczej. A wszystko tak niewinnie się rozpoczyna od kota, który podnosi łapę i relacji z badań nad problemem, dlaczego to robi w taki, a nie inny sposób. Wśród tych, którzy taki koci problem w swych rozważaniach podjęli, znalazł się znany naukowiec amerykański i od szeregu lat polemizuje z nim nie tylko W. Petryński. Zmieniają się czasy. Nic już nie jest jak dawniej. Blisko wiek temu P.I. Pawłow przeprowadzał eksperymenty na psach i świat był nim zafascynowany. Dzisiaj bada się po amerykańsku odruchy kotów, no i proszę – są problemy? Być może kiedyś nadejdą czasy, że również behawioryści i ich krytycy zajmą się na serio czynnościami ruchowymi ludzi, bo co prawda nie pomylimy się, że w ujęciu zoologicznym człowiek należy do tego samego gatunku co zwierzęta, ale.....czy nie jest on tylko homo sapiens? Pomijając własny osąd na temat poglądów wypowiedzianych przez autora polemiki można sadzić, że jeżeli nie wywoła ona dyskusji, to na pewno zainteresuje i wzbudzi refleksję u każdego, kto ją przeczyta. I to niezależnie od tego, czy czytelnik reprezentować będzie stanowisko mędrca, który dzięki szkiełku i oku zbadął i poznał jakiś fragment rzeczywistości, czy wypowiada językiem współczesnej logiki i matematyki prawdę opartą na uczuciu i rozumie lub teorii chaosu.

Nikt nie może mieć wątpliwości, po której stronie jest uczucie autora rozprawy pt. „Odwrócenie odruchu – zjawisko pouczające”, czytając taki fragment Jego wypowiedzi: „(...)nauka o ruchach człowieka nie jest samodzielną wyspą na Oceanie Poznania (nie mylić z miastem Poznań – przyp. red.) i nie może rozwijać się w oderwaniu od innych gałęzi wiedzy”. Z tym należy się zgodzić, ale rodzi się równocześnie pytanie: czy obok pięknego ogrodu wielkiej Nauki mogą uprawiać swój ogródeczek barbarzyńcy przez małe „B” z krainy kultury fizycznej? Z rekapitulacji rozważań autora polemiki wynika, że raczej nie jest to pytanie retoryczne. „Ocean Poznania jest bowiem jeden i prawa odkryte na Morzu Teorii Chaosu obowiązują również – toutes proportions gardees – na Zatoce Kultury Fizycznej”.

Pozostając w konwencji stylistycznej autora polemiki można zapytać się: cóż pozostaje tym, którzy wyruszą na szerokie wody Oceanu Poznania, gdzie zagrażają mgły, sztormy, rafy, chłód, wilgoć i choroba morska - i dotrą do Wyspy Behawioryzmu, aby na niej osiąść? Wyrocznia W. Petryńskiego jest raczej niezbyt dla nich przychylna. Każdy z nich „nieuchronnie przejdzie do historii jako odpad ewolucji nauki – przedstawiciel wymarłego, śmiesznego gatunku „uczonych od siły eksplozywnej””. Myślę, że po tych przestroгах zwolennicy behawioryzmu, a jest ich sporo, nawet w niniejszym numerze „Antropomotoryki”, z zainteresowaniem przestudiują nie tylko część końcową uwag zamieszczonych w pracy „Odwrócenie odruchu – zjawisko pouczające”. Mnie ta przygoda intelektualna z lekturą przedstawiciela młodszego pokolenia śląskich naukowców pozwoliła dojść do wniosku, że jej Autor świadomie czy nieświadomie przyłączył się do grona tych,

którzy wyrażają pogląd, że antropomotoryka powinna być tylko nauką o charakterze eksplanacyjnym. Poza tym uważam, że z odwagą, która cechuje filozofów, dr W. Petryński stara budzić wśród badaczy problematyki nauk o kulturze fizycznej ambicje maksymalistyczne, skazując na zagładę minimalistów. Maksymalista stawia sobie i jemu równym rozległe zadania, usiłuje je za wszelką cenę rozwiązać z zastosowaniem narzędzi dostępnych w naukach formalnych. Podkreślam, że pragnie je rozwiązać w sposób jak najbardziej pewny. Na pewno bardziej dociekliwi zadadzą sobie pytanie: a jeżeli będzie to niemożliwe, to co wtedy, zostanie zadanie chociażby w niepewny sposób rozwiązane?

Nowe to spojrzenie dra W. Petryńskiego na świat nauki i nienowe, bo korzeniami sięga nawet starożytności. Walka minimalistów z maksymalistami trwa od dawna. Polemizując z Wyspą Behawioryzmu, musimy zdawać sobie sprawę (chyba także maksymaliści) z tego, że w bardziej lub mniej doskonałej postaci, mimo burz przetrwała ona do dzisiaj. Czy nie wolno do niej żeglować i na niej pozostać? Być może w archipelagu pod nazwą nauki o kulturze fizycznej taki atol, jak antropomotoryka, kiedyś przestanie istnieć. Wydaje się, że trudno jednak potępiać tych, którzy uczciwie na zakątku świata oddają się władzy minimalizmowi nawet kosztem upraszczania zjawisk i ich redukcji do postaci najprostszych w myśl założeń biologizmu, psychologizmu i socjologizmu. To fakt, że za prawdziwe behawioryści uznają tylko to, co pewne i zajmują się małymi problemami w taki sposób, aby można je było rozwiązać z całą pewnością. To fakt, że wówczas koncentruje się uwagę przede wszystkim na środkach, jaki się rozporządza, a nie na celach, do których się zmierza. Rezygnuje się przy tym z ambicji w myśl rozważnej abstynencji. Cóż z nich za pożytek dla nauki? Nie byłbym pewny, że pozostanie po takim postępowaniu tylko popiół, a po maksymalistach diament, wiekiściego szczęścia zaranie. Przyznając rację tym refleksjom, to czy nie możemy stwierdzić, że znajdujemy się w ciekawym punkcie historii?

I jeszcze jedno pytanie, które może zadać czytający refleksje dra W. Petryńskiego: czy w takiej sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy, można mówić o pogodzeniu kierunków i koegzystencji maksymalistów z minimalistami? Myślę, że tak. Sporo przykładów na to dostarcza nam np. historia filozofii XVIII i XIX w. Istniały przecież w jej dziejach okresy „wielkich systemów” i „krytyki oświecenia”. Trzeba zgodzić się z tym, że różnica w podejściu do poznania rzeczywistości nie tkwi tylko w zamierzeniach, ale przede wszystkim w osiągniętych wynikach. Istnieje jednak zawsze pewne minimum, na które mniej więcej wszyscy musimy się zgodzić, a dyskutować i spierać się o to co można zrobić ponad to minimum? Wychodząc z tym przesłankę, jak dotąd, miejsca nie zabrakło i nigdy nie zabraknie w „Antropomotoryce” maksymalistom i minimalistom.

Wydaje się, że na taką możliwość wskazuje autor ww. artykułu polemicznego w świetnie napisanej przez Niego recenzji książki Igora Ryguły pt. „Proces badawczy w naukach o sporcie”. Jej twórca, to katowicki praktyk i teoretyk sportu, a obecnie - jak się okazuje - także metodolog, który pierwsze szlify naukowe zdobywał w krakowskiej AWF.

Co prawda, delikatnie przypominał recenzent swojemu przełożonemu z katowickiej AWF, oczywiście z nie tak odległej przeszłości, jego przynależność do mieszkańców ww. wyspy, która skazuje na zagładę w swoich polemikach, ale mimo to zachęca tych co pozostaną na niej przez pewien okres, aby w swoim postępowaniu empirycznym spojrzeli „oczami Igora Ryguły – logicznie i metodologicznie”. Nie może być to jednak stan trwały. „Gdy zaś dzięki owemu uporządkowaniu dotrzemy do granic księstwa behawioryzmu, trzeba będzie zapewne je przekroczyć i udać się na przykład do królestwa kognitywizmu – mglistego, rozmytego, nieco tajemniczego, ale znacznie bardziej twórczego niż już wyjałowiony behawioryzm; w naukach o kulturze fizycznej można kognitywizm porównać do indeterminizmu czy chaosu deterministycznego”. Jak wynika z wyżej zaprezentowanej wypowiedzi, trudno czuć się bezpiecznym na tej rafie koralowej, na której nas dobry Pan Bóg umieścił.

Autor recenzji wyraża również ubolewanie nad tym, że dzieło ukazało się w tak niskim nakładzie, bo wynosi on zaledwie 200 egzemplarzy. Nakład nie jest proporcjonalny do objętości dzieła. Wraz załącznikami i angielskim streszczeniem podręcznik akademicki liczy 531 stron. Czy jest on na kieszeń studencką – tego nie wiemy. Jest to tajemnica wydawcy. Poza tym zdaniem recenzenta, jego powstanie jest spóźnione o wiele lat, bo gdyby proszę zaglądnąć do recenzji. Oj dostało się tym, co to wydolność mierzą i nie wiedzą czym lub siłę wyrażają w centymetrach, lub jadą do Pcimia Dolnego (Pcim – wieś na trasie Kraków Zakopane – przyp. własny) i prowadzą tam badania logitudinalne, czyli zajmują się „(...) nieledwie automatycznym powielaniem jakiejś określonej procedury (dla większej dostojności można ją określić mianem „tradycyjnej metodyki”), której końcowym skutkiem jest średnia statystyczna i odchylenie standardowe.” Czy jest to osąd sprawiedliwy? Mam swój pogląd na temat rozważań antybehawiorysty. Ciekawy jestem co o nich sadzą czytelnicy jego rozpraw. Czy stać ich będzie, aby podnieśli rzuconą rękawicę i stoczyli walkę nie na miecze alibo też na topory – ale na słowa? Pragnę do tego dodać, że jak to stwierdził w recenzji W. Petryński „(...) „słowo” należy rozumieć ogólnie jako określona jednostkę informacji wyrażona za pomocą jakiegoś kodowania: słowo języka mówionego, liczbę, dźwięk, odczucie smaku czy temperatury itp.”

W innym stylu jest recenzja drugiej, bardzo ważnej dla nauk o kulturze fizycznej pozycji książkowej, autorstwa W. Starosty pt. „, Motoryczne zdolności koordynacyjne. Znaczenie, struktura, uwarunkowania, kształtowanie”, która ukazała się jesienią ubiegłego roku. Jej autorem jest W. Ljach. Oceniana monografia jest poświęcona szczególnie ważnej dla teorii i praktyki treningu sportowego problematyce – określeniu miejsca, znaczenia, struktury, uwarunkowań i sposobów kształtowania koordynacyjnych zdolności motorycznych sportowca. Jest ona rezultatem: ponad 40-letnich badań Autora, dotyczących rozmaitych aspektów KZM zawodników uprawiających różne dyscypliny sportu, wieloletniej pracy realizowanej pod kierunkiem prof. W. Starosty przez liczne zespoły naukowców z Polski i zagranicy, którzy zbierali materiał w różnych krajach Europy, 20-letniego doświadczenia w pracy trenerskiej, czynnego uprawiania ponad 20 (!) dyscyplin sportowych.

I któż z polskich naukowców minimalistów czy maksymalistów byłby godny i odważny poddać krytycznej ocenie tak liczny dorobek naukowy? Jak się okazało, nie było rodzimego kandydata, aby zmierzyć się z taką potęgą i sprostać tak trudnemu zadaniu. Należy więc wyrazić słowa uznania dla przedstawiciela rosyjskiej szkoły antropomotoryki, pełniącego obecnie funkcję kierownika Katedry Antropomotoryki w krakowskiej AWF, za zrealizowanie tak ambitnego zadania. Na pewno jest to Jego autorska ocena dzieła życia W. Starosty, prezydenta IASK. Mówiąc o recenzji W. Ljacha, należy podkreślić, używając słów zamieszczonych w recenzowanej pracy, że „nie jest to tekst podany na talerzyku ze złotym szlaczkiem”. Sądzę, że mimo to recenzja zamieszczona w czasopiśmie jest dobrą rekomendacją książki i zachętą do podjęcia się trudu własnej oceny jej wartości merytorycznej i metodycznej oraz funkcji poznawczej i aplikacyjnej. Jak stwierdził recenzent, w swojej monografii W. Starosta podejmuje niezwykle trudną próbę uogólnienia wiedzy zgromadzonej dotychczas w zakresie podjętej problematyki, wskazuje także kierunki dalszych badań. Autor często i śmiało stawia pytania i nie zawsze daje na nie pełne odpowiedzi. W całej swojej monografii prowokuje jakby czytelnika do przemyślenia nowych faktów, konfrontacji ich z istniejącymi poglądami i koncepcjami innych autorytetów w danej dziedzinie.

Zawartość treściową periodyku zamykają sprawozdania z dwóch międzynarodowych konferencji naukowych, które zapowiadano już we wcześniejszych jego numerach. Odbyły się one w AWF w Krakowie oraz w Filii AWF Warszawa w Białej Podlaskiej. Zamieszczono

także informacje o konkursie im. Prof. Bogdana Czabańskiego, który będzie cyklicznie organizowany przez AWF we Wrocławiu.

I po tym co napisano powyżej, czy nie warto mieć własny osąd o zawartości treściowej 27. numeru „Antropomotoryki”?

Edward Mleczko

Redaktor Naczelny Antropomotoryki

INFORMACJA DLA AUTORÓW

1. „*Antropomotoryka*” (Studies in Human Motoricity) jest oficjalnym, recenzowanym półrocznikiem naukowym Międzynarodowego Stowarzyszenia Motoryki Sportowej, wydawanym w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie pod patronatem Komitetu Nauk o Kulturze Fizycznej PAN. W czasopiśmie przedstawiane są wyniki oryginalnych badań i doświadczeń w dziedzinie motoryczności człowieka oraz dziedzin pokrewnych. Zamieszczane również prace przeglądowe, poglądy i dyskusje oceniających obecny stan i perspektywy rozwoju dorobku badawczego szeroko pojętej antropomotoryki.

2. *Materiały przeznaczone do druku* (dwa egzemplarze wydruków komputerowych) *należy przesyłać* łącznie z dyskietką pod adresem: Redakcja „Antropomotoryki”, Akademia Wychowania Fizycznego, al. Jana Pawła II 78, 31-571 Kraków, tel./fax. (012) 683 10 76, e-mail: wkmleczk@cyf-kr.edu.pl

3. Warunki ogólne

- Zgłoszenie pracy do druku w „Antropomotoryce” jest jednoznaczne z przekazaniem przez autora (autorów) prawa własności pracy Redakcji „Antropomotoryki”. Prace zakwalifikowane do wydrukowania stają się wyłączną własnością Redakcji „Antropomotoryki” i nie można ich publikować w całości lub w części w innych czasopismach lub mediach cyfrowych bez pisemnej zgody Redakcji. Autor, w razie umieszczenia w pracy rycin lub tabel itp., pochodzących z opracowań opublikowanych w innych czasopismach, ma obowiązek uzyskania zgody na przedruk.
- Redakcja „Antropomotoryki” przyjmuje do druku prace poglądowe, oryginalne, doświadczalne, opracowania historyczne, komunikaty konferencyjne, sprawozdania ze zjazdów i konferencji o tematyce antropomotorycznej oraz krótkie streszczenia prac wydrukowanych w czasopismach zagranicznych i recenzje książek z zakresu teorii motoryczności człowieka. Prace przeglądowe i oryginalne będą zredagowane w języku polskim. Artykuły o wyjątkowej wartości mogą być publikowane w języku angielskim.
- Praca złożona do druku w „Antropomotoryce” nie może być wcześniej ani równocześnie złożona w innym czasopiśmie, co stwierdza autor w pisemnym oświadczeniu. Prace przedstawiające dużą wartość naukową, zakwalifikowane wcześniej do wydrukowania w czasopiśmie zagranicznym, mogą być również zgłoszone do druku w „Antropomotoryce”, jednak pod warunkiem uzyskania przez autora pisemnej zgody Wydawcę czasopisma, w którym teksty zostały lub zostaną opublikowane.
- Objętość artykułu nie może przekraczać arkusza autorskiego, czyli 40 000 znaków typograficznych.

4. Zasady konstrukcji pracy

- W liście towarzyszącym prosimy podać dokładne adresy (zarówno prywatny, jak i miejsca pracy), z zaznaczeniem gdzie należy przysyłać korespondencję.

- Na pierwszej stronie opracowania należy zamieścić w kolejności: jego tytuł w języku polskim i angielskim, imię i nazwisko autora (ów), zwięzłe streszczenie po polsku i angielsku (nie więcej niż 20 wierszy), wstęp, a na dole stopień naukowy autora (ów) oraz miejsce zakładu pracy.
- Słowa kluczowe powinny liczyć od 3-15 wyrazów.
- Prace empiryczne powinny mieć następujący układ: tytuł, imię (imiona) i nazwisko autora (ów), słowa kluczowe w języku polskim i angielskim, zwięzłe streszczenie w języku polskim i angielskim, wstęp, materiał i metody, wyniki badań i dyskusja, wnioski oraz wykaz piśmiennictwa.
- Streszczenie musi zawierać: cel pracy, materiał, metody lub materiał i metody, wyniki, wnioski.
- Spis piśmiennictwa należy wydrukować na osobnej stronie. Prosimy wymienić w nim jedynie pozycje, na które autor powołuje się w tekście. Powinny być one numerowane cyframi arabskimi i uszeregowane w **kolejności cytowania** ich w pracy (a nie w kolejności alfabetycznej). Każdą pozycję piśmiennictwa należy zapisywać od nowego wiersza. Po nazwisku autora (lub wszystkich autorów) cytowanej pracy należy podać pierwsze litery imion, a następnie tytuł pracy w brzmieniu oryginalnym oraz nazwę czasopisma, z którego praca pochodzi. Skrót tytułu czasopisma należy podać zgodnie z jego brzmieniem w Index Medicus (patrz również: International Committee of Medical Journal Editors: Uniform requirements for manuscripts submitted to biomedical journals. N Engl J Med 1997; 336; 309-315).

Przykłady:

a) prace wydrukowane w czasopismach:

- Casella R, Bubendorf L, Sauter G, Moch H, Michatsch MJ, Gasser TC: *Focal neuroendocrine differentiation lacks prognostic significance in prostate core needle biopsies*. J Urol, 1998; 160: 406-410

b) monografie:

- Matthews DE, Farewell VT: *Using and Understanding Medical Statistics*, ed 3, revised. Basel, Karger, 1996.

c) rozdziały w książkach:

- Parren PW, Burton DR: *Antibodies against HIV-1 from phage display libraries; Mapping of an immune response and progress towards antiviral immunotherapy*; in Capra JD (ed): *Antibody Engineering*. Chem Immunol. Basel, Karger, 1997, 65: 18-56.
- Kokot F: *Fizjologia nerek*; w Zieliński J, Leńko J (red): *Urologia*, Warszawa, PZWL, 1992, 1: 9-20.

Materiał ilustracyjny musi mieć bardzo dobrą jakość. Powinien być wykonany na białych kartkach. Reprodukje zdjęć oraz fotografie należy przygotować na błyszczącym papierze fotograficznym. Na odwrocie fotografii trzeba napisać miękkim ołówkiem jej kolejny numer oraz zaznaczyć strzałką, gdzie znajduje się jej górny brzeg. Redakcja drukuje jedynie zdjęcia czarno-białe. Podpisy pod rycinami i nad tabelami należy kolejno numerować cyframi arabskimi oraz zamieszczać na oddzielnych stronach.

Przykład:

Rycina 1., Tabela 1. Prosimy używać nawiasów okrągłych. Wzory muszą być napisane czytelnie, szczególnie wskaźniki i wykładniki potęg.

Artykuł może być napisany na edytorze od Word 6.0 do 2000 lub Star Office 5 PL, Open Office 1.0 PL, najlepiej w formacie DOC lub RTF (preferowane). Ilustracje, tabele i wykresy powinny być zamieszczone w osobnych plikach, a na wydrukach, na marginesie zaznaczone ołówkiem ich miejsce w tekście. Wykresy należy wykonać w kolorze czarnym. Można stosować tinte szare o różnym natężeniu lub tekstury. W opisach, ze względów estetycznych, należy stosować czcionkę jednoelementową (np. arial), unikając czcionki większej niż 10 pkt.

Nie należy nadużywać wyróżnień (bold, italic). Przy skanowanych ilustracjach rozdzielczość musi wynosić co najmniej 300 dpi. Ilustracje czarno-białe (line art.) powinny być w formacie TIFF, a zdjęcia (grey) w formacie TIFF lub JPEG (w niskim stopniu kompresji, do 10%). Wszystkie pliki mogą być spakowane RAR-em lub ZIP-em. Po skopiowaniu na dyskietkę należy sprawdzić, czy wszystkie pliki się kopiują. Najlepiej skopiować pliki na świeżo sformatowaną dyskietkę.

Spis piśmiennictwa powinien być sporządzony według **kolejności cytowania**:

[1] Żekoński Z, Wolański N: *Warunki społeczno-bytowe jako czynniki rozwoju człowieka*; w Wolański N (red.): *Czynniki rozwoju człowieka*. Warszawa, PWN, 1987; 68-88.

[2] Malarecki I: *Zarys fizjologii wysiłku i treningu sportowego*. Warszawa, Sport i Turystyka, 1975.

[3] Bouchard C, Malina R M: *Genetics of physiological fitness and motor performance*. *Exerc Sport Sc Rev*, 1983; 11: 112-115.

[4] Szopa J: *W poszukiwaniu struktury motoryczności: analiza czynnikowa cech somatycznych, funkcjonalnych i prób sprawności fizycznej u dziewcząt i chłopców w wieku 8-19 lat*. Wyd. Monograficzne, Kraków, AWF, 1988; 35.

Powołując się w tekście na daną pozycję piśmiennictwa należy podać w nawiasie kwadratowym tylko cyfrę arabską. Przytaczając dwie lub większą ich liczbę należy podawać w nawiasie kwadratowym kolejność chronologiczną ich wydania.

5. Uwagi redakcji

- Wszystkie prace podlegają ocenie i są anonimowo recenzowane.
- Redakcja zapoznaje autora z uwagami recenzentów.
- Odbitka szczerkowa pracy jest wysyłana do Autora. Po niezbędnej korekcie i akceptacji pracy do druku należy ją odesłać w terminie do 10 dni pod adresem Redakcji „Antropomotoryki”. Przetrzywanie korekty może spowodować przesunięcie artykułu do następnego numeru.
- Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania poprawek w zakresie ujednolicenia nazewnictwa i skracania tekstu.
- Autor otrzymuje bezpłatnie jeden numer „Antropomotoryki”. Dodatkowe odbitki lub pełne numery czasopisma można zamówić odpłatnie przy zwrocie korekty autorskiej.
- Pełne numery bieżące i archiwalne „Antropomotoryki” można zamówić odpłatnie w Krakowskiej Księgarni Kultury Fizycznej, al. Jana Pawła II 78, 31-571 Kraków, tel/fax (0...12) 681 36 22.
- Streszczenia w języku polskim i angielskim są zamieszczone na stronie internetowej: www.awf.krakow.pl/wydaw/antropomotoryka.htm

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

Ladislav Cepicka, Sarka Honsova

Rozwój wskaźnika pomiarowego umiejętności posługiwania się piłką dzieci w wieku przedszkolnym

Słowa kluczowe: Skala Guttmana, model Rascha, umiejętność posługiwania się piłką, dzieci w wieku przedszkolnym

Cel pracy: Umiejętność posługiwania się piłką przez dzieci ma podstawowe znaczenie w wykonywaniu wielu zadań ruchowych. Celem badań własnych było poszerzenie skali oceny takich umiejętności na podstawie wyników pochodzących z analizy Rascha.

Materiał i metody. Przedmiotem badań były dzieci w wieku 4-6 lat z miejskiego publicznego przedszkola w Czechach. W badaniach pilotażowych uczestniczyła grupa 25 dzieci.

W eksperymencie badawczym uczestniczyło 51 dziewcząt i 55 chłopców.

Narzędzia i techniki pomiarowe zostały dobrane w taki sposób, aby odpowiadały założeniom teoretycznym modelu Rascha. Poszerzono jedynie skalę Guttmana poprzez liczbę umiejętności radzenia sobie przez dzieci z piłką. Nie rzutowało to na rzetelność testu.

Wyniki i wnioski. Zebrane materiały pozwoliły dodatkowo na opracowanie dynamiki rozwoju umiejętności ruchowych. Wyniki badań własnych dają podstawę do stwierdzenia, że model Rascha jest bardzo właściwym narzędziem do oceny poziomu rozwoju poszczególnych elementów motoryczności człowieka.

Ewa Dybińska

Wpływ wyobrażeń motorycznych na sprawność uczenia się i nauczania czynności pływackich 10-letnich dzieci

Słowa kluczowe: dzieci 10-letnie, sprawność pływacka, wyobrażenia motoryczne

Cel pracy. W tworzeniu wyobrażenia motorycznego o nauczanej czynności ruchowej istotną rolę odgrywa postępowanie dydaktyczne nauczyciela. Poprzez przekaz odpowiedniej informacji werbalnej, wizualnej czy kinestetycznej kształtuje on u ucznia wyobrażenie celu nauczania oraz drogi wiodącej do realizacji tego celu [14, 16]. W przedstawionych badaniach dokonano więc próby określenia zależności między informacją jaką otrzymuje uczeń podczas lekcji a efektywnością uczenia się i nauczania złożonych czynności ruchowych – na przykładzie nauczania pływania kraulem.

Materiał i metody. Obserwacjom poddano 10-letnich uczniów uczestniczących w obowiązkowej nauce pływania. Wdrożono metodę naturalnego eksperymentu pedagogicznego, polegającą na zastosowaniu wizualnych pomocy dydaktycznych w kształtowaniu wyobrażenia motorycznego o nauczanej czynności ruchowej. Poszukiwań związków między badanymi zmiennymi dokonano przy pomocy testu niezależności chi – kwadrat.

Wyniki i wnioski. Wyniki badań pozwoliły stwierdzić, iż zakładany na wstępie cel pracy zarówno poznawczy, jak i praktyczny został osiągnięty, bowiem wykazano związek poziomu wyobrażeń motorycznych ze sprawnością uczenia się i nauczania czynności pływackich.

Kształtowanie wyobrażenia o nauczanej czynności ruchowej wykazało istotne znaczenie w skuteczności nabywania sprawności pływackiej przez dzieci w młodszym wieku szkolnym, a karty programowane okazały się skuteczną formą przekazu informacji wizualnej (uzupełnianej informacją werbalną) w kształtowaniu wyobrażenia motorycznego o nauczającym ruchu. Przedstawione wyniki badań są zgodne z koncepcjami współczesnych teorii uczenia się i nauczania motorycznego, oparte na systemie wymiany informacji, zwłaszcza wizualno-werbalnej, ze znacznym udziałem kształtowania wyobrażenia motorycznego o nauczającym ruchu.

Jerzy Januszewski, Edward Mleczko

Jeszcze raz o somatycznych uwarunkowaniach zdolności siłowych – uwagi metodologiczne dotyczące obliczeń siły względnej

Słowa kluczowe: młodzież w wieku 13,5 do 15,5 lat, dynamometria, rzut piłką lekarską, skok w dal z miejsca, siła względna, wskaźnik sprawności

Cel pracy. Celem pracy jest: 1) Weryfikacja badań Haleczki [3] nad siłą względną uczennic i uczniów klas gimnazjalnych; 2) Odpowiedź na pytania czy rezultat skoku w dal z miejsca może być przydatny w relatywizacji siły? oraz 3) Czy aktywna i bierna masa ciała mogą zastąpić ciężar ciała w przeliczeniach ilorazowych siły absolutnej na względną?

Materiał i metody. Badaniom poddano 240 dziewcząt i 240 chłopców podzielonych na trzy grupy wiekowe. Ustalono u nich wysokość i masę ciała oraz grubość podskórnej tkanki tłuszczowej, a także rezultaty rzutu piłką lekarską, skoku w dal z miejsca i pomiary dynamometryczne. Z tych danych wyliczono FM, LBM oraz wskaźniki siły względnej z wykorzystaniem masy ciała i jej składowych. Zebrany materiał opracowano podstawowymi metodami statystycznymi jak: \bar{x} , s, v, korelacje liniowe i wskaźniki proporcji.

Wyniki i wnioski. Potwierdzono w całej rozciągłości wyniki badań Haleczki [3]. Rezultat skoku w dal z miejsca jest pozbawiony masy ciała oraz jej składowych i dlatego może być miernikiem względnej siły „zrywowej” (szczególnie u dziewcząt). Aktywna i bierna masa ciała wykazują inne powiązania ze wskaźnikami dynamicznej i statycznej siły względnej niż całkowita masa ciała. LBM i FM nie powinny być wykorzystywane do relatywizacji siły absolutnej.

Witold Póltorak

Poziom rozwoju somatycznego i motorycznego młodzieży w okresie pokwitania w środowisku małego miasta i wsi

Słowa kluczowe: rozwój somatyczny, sprawność motoryczna, okres dojrzewania

Cel pracy. Badania ontogenetyczne w różnych środowiskach informują nas nie tylko o różnicach biologicznego poziomu rozwoju dzieci i młodzieży, ale również o czynnikach społeczno-ekonomicznych i kulturowych, które ten rozwój warunkują. Celem pracy jest wskazanie różnic w rozwoju fizycznym i sprawności motorycznej młodzieży w okresie pokwitania w warunkach środowiska o zróżnicowanym stopniu aglomeracji (małe miasto – wieś).

Materiał. Przebadano 2051 dziewcząt i chłopców w okresie pokwitania. Badania przeprowadzono w okresie wiosennym 2001 roku w szkołach podstawowych i gimnazjach powiatu przeworskiego.

Wyniki. Poziom rozwoju somatycznego i sprawność motoryczna młodzieży w okresie pokwitania wykazują nadal istotne różnice środowiskowe. Większość analizowanych cech, charakterystycznych dla młodzieży wiejskiej znajduje się poniżej poziomu osiąganego przez ich rówieśników z miasta. Największe różnice środowiskowe zaznaczyły się pod koniec okresu pokwitania.

Adam Haleczko

Siła mięśniowa – względna i „właściwa” (wskazania metodologiczne)

Słowa kluczowe: sprawność motoryczna, cechy somatyczne, wskaźniki siły względnej, wskaźniki siły właściwej.

Cel i materiał. W r. 1981 Challing i Viru wprowadzili pojęcie siły właściwej, określając w ten sposób stosunek siły mięśniowej do masy ciała szczupłego. Termin ten trudno uznać za odpowiedni, ponieważ podobnie jak wskaźnik tradycyjny, odnoszący się do masy ciała, nie uwzględnia on zależności tej zdolności motorycznej od czynnika somatycznego. W celu zweryfikowania tego poglądu przeprowadzono badania 367 kobiet i 287 mężczyzn określając, oprócz masy ciała, ciało beztłuszczowe i pochodne wskaźniki.

Metody. Z 6 zastosowanych prób motorycznych wybrano 3 pośrednio oceniające siłę mięśniową, tworząc z nich tradycyjne wskaźniki siły względnej przy udziale masy ciała i siły właściwej, zastępując tę cechę ciałem beztłuszczowym. W nowo tworzonych wskaźnikach wartości obu cech somatycznych przekształcono zgodnie z zasadami przeliczania wyników, przyjętymi w podnoszeniu ciężarów. Drogą korelacji wyeliminowano te wskaźniki, które wykazywały znaczące związki z cechami somatycznymi. Wartość diagnostyczną wskaźników oceniono na podstawie współczynników korelacji określających ich związki z 3 pozostałymi próbami sprawności motorycznej.

Wnioski. W konkluzji, jako bardziej odpowiedni termin niż proponowany przez Challinga i Viru, przyjęto określenie – faktyczna sprawność siłowa.

Jerzy Eider, Paweł Ciężczyk

Poziom gibkości a zwiększona aktywność ruchowa na przykładzie uczniów klas sportowych w Szczecinie

Słowa kluczowe: gibkość, klasy sportowe, sport młodzieży

Wstęp. Celem niniejszej pracy jest zbadanie poziomu gibkości u chłopców w wieku 10-13 lat, trenujących wybrane dyscypliny sportowe.

Materiał i metoda. Materiał badawczy stanowili uczniowie klas sportowych w Szczecinie (n = 297). Badania przeprowadzono w oparciu o test głębokości skłonu w przód w siadzie. Dodatkowo badaniu poddano podstawowe parametry strukturalne, dzięki czemu możliwe było wyeliminowanie wpływu długości kończyn na wartości pomiaru.

Wyniki. Uzyskane w starszych rocznikach wyniki wykazały brak istotnych statystycznie różnic pomiędzy poszczególnymi grupami. Statystycznie istotne były natomiast różnice pomiędzy grupą kontrolną a najmłodszymi uczniami, trenującymi poszczególne dyscypliny sportowe. Nie odnotowano zatem istotnych statystycznie różnic wynikających ze specyfiki uprawianej dyscypliny. Poza tym brak różnic w starszych z badanych roczników wskazywać może między innymi na zaniedbania w kształtowaniu poziomu gibkości.

POLEMIKI I Dyskusje

Wacław Petryński

Odwroćenie odruchu – zjawisko pouczające

Słowa kluczowe: behawioryzm, kognitywizm, teorie uczenia się czynności czuciowo-ruchowych, teoria chaosu, równanie logistyczne, drzewo figowe

Za punkt wyjścia przyjęto w niniejszej pracy zjawisko odwrócenia odruchu, ale zamiast jego analizy z pozycji behawiorystycznych, zaproponowano próbę skonstruowania hipotetycznego mechanizmu tworzenia się wzorców czuciowo-ruchowych wskutek procesu nazwanego sytuacyjnym zróżnicowaniem odruchu. Przyjęto założenie, że behawioryzm jako filozofia badawcza jest już w znacznym stopniu wyjałowiony i rozwiązań problemów stojących przed współczesną kulturą fizyczną należy poszukiwać również w innych prądach intelektualnych. Jednym z nich może być psychologia poznawcza (kognitywizm), zajmująca się wewnętrznymi procesami sterowania ruchami, których nie można badać analizując jedynie związki bodziec-reakcja. Wykorzystano założenie Bernsztejna sprowadzające uczenie się ruchów do procesu redukcji stopni swobody, jednakże przeanalizowano możliwe mechanizmy uprzedniego wzrostu liczby owych stopni (głównie wskutek sytuacyjnego zróżnicowania odruchu), które można utożsamić z prostymi wzorcami czuciowo-ruchowymi określonymi jako nawyki podstawowe, a także z atraktorami w ujęciu teorii chaosu deterministycznego. W tym celu, wykorzystując opis typowego rozwoju osobniczego, do scharakteryzowania wzrostu liczby stopni swobody zastosowano znane w teorii chaosu deterministycznego równanie logistyczne oraz wykres bifurkacji zwany „drzewem figowym”. Następnie wykorzystano model Bernsztejna, postrzegający uczenie się jako redukcję stopni swobody, czyli odrzucanie nawyków podstawowych nieprzydatnych do budowania określonej, złożonej czynności czuciowo-ruchowej. Taki proces kształtowania złożonej czynności czuciowo-ruchowej określono mianem „wstępującego” – od najbardziej prymitywnych odruchów, poprzez ich różnicowanie aż do odrzucenia niepotrzebnych nawyków podstawowych i utworzenia w ten sposób celowej, użytecznej czynności czuciowo-ruchowej. Wyrażono przypuszczenie, że mechanizm „wstępujący” może być podstawą pojawiającego się w wieku ok. 5 lat tzw. pierwszego apogeum motoryczności. Inny mechanizm mógłby polegać na celowym budowaniu określonej czynności czuciowo-ruchowej poprzez złożenie jej z już opanowanych nawyków podstawowych, a następnie automatyzacji powstałego w ten sposób wzorca czuciowo-ruchowego; taki proces, określony jako „zstępujący” (od wyobrażenia sobie pożądanego czynności czuciowo-ruchowej poprzez praktyczne zbudowanie jej z nawyków podstawowych i scalenie poprzez automatyzację), mógłby być odpowiedzialny za tzw. drugie apogeum motoryczności w rozwoju osobniczym człowieka, obserwowane około 12-13 roku życia. Przyjęcie wstępującego i zstępującego mechanizmu kształtowania czynności czuciowo-ruchowych zgadza się z obserwowanym przez psychologów osobniczym rozwojem schematów poznawczych oraz inteligencji płynnej i inteligencji skryzalizowanej. Ustalenie optymalnej dla danej czynności liczby stopni swobody (nawyków podstawowych) można by opisać prawem Yerkesa-Dodsona. Wykorzystując przedstawiony model kształtowania czynności czuciowo-ruchowych i przyjmując redukcję stopni swobody jako kryterium różnicujące procesy uczenia się ruchów i sterowania ruchami, zaproponowano modyfikację podanego przez Hossnera i Künzella podziału teorii uczenia się ruchów.

RECENZJE

Vladimir Liakh

Wydanie monografii Włodzimierza Starosty pt.: „Motoryczne zdolności koordynacyjne (znaczenie, struktura, uwarunkowania, kształtowanie)”

Recenzowana monografia jest poświęcona szczególnie ważnej dla teorii i praktyki treningu sportowego problematyce – określeniu miejsca, znaczenia, struktury, uwarunkowań i sposobów kształtowania koordynacyjnych zdolności motorycznych (KZM) sportowca. Jest ona rezultatem: 1) ponad 40-letnich badań Autora dotyczących rozmaitych aspektów KZM zawodników uprawiających różne dyscypliny sportu; 2) wieloletniej pracy realizowanej pod kierunkiem prof. W. Starosty przez liczne zespoły naukowców z Polski i zagranicy, którzy zbierali materiał w różnych krajach Europy; 3) 20-letniego doświadczenia w pracy trenerskiej; 4) czynnego uprawiania ponad 20 (!) dyscyplin sportowych.

Wszystko to pozwoliło Autorowi precyzyjnie opisać trudne elementy techniki różnych dyscyplin sportu i odpowiednio zinterpretować wyniki badań, a także zwrócić należytą uwagę na wiele niuansów, które jak do tej pory były pomijane.

W swojej monografii Autor podejmuje niezwykle trudną próbę uogólnienia wiedzy zgromadzonej dotychczas w zakresie podjętej problematyki, wskazuje także kierunki dalszych badań. Autor często i śmiało stawia pytania i nie zawsze daje na nie pełne odpowiedzi. W całej swojej monografii prowokuje jakby czytelnika do przemyślenia nowych faktów, konfrontacji ich z istniejącymi poglądami i koncepcjami innych autorytetów w danej dziedzinie. W związku z powyższym, jak podkreśla sam prof. W. Starosta „nie jest to więc tekst podany na talerzyku ze złotym szlaczkiem” (s. 16).

Wacław Petryński

Rozważania nad książką Igora Ryguły „Proces badawczy w naukach o sporcie”

Matematyka nie może wypełnić życia,
ale nieznaną matematyki
już niejednemu wypełniła.
Hugo Steinhaus

W grudniu 2003 roku Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach wydała dzieło godne szczególnej uwagi: Proces badawczy w naukach o sporcie, pióra prof. Igora Ryguły.

Autor już od wielu lat znany jest w środowisku naukowym kultury fizycznej ze szczególnego upodobania do ogólnej metodologii nauki oraz do stosowania w sporcie metod matematycznych. Wydaje się, że właśnie wydane, obszerne dzieło (wraz z załącznikami i angielskim streszczeniem liczy 531 stron) stanowi podsumowanie dotychczasowych osiągnięć prof. Ryguły. Składa się z pięciu części o następujących tytułach:

1. Wprowadzenie i aparatura pojęciowa.
2. Wybrane pojęcia oraz techniki logiki formalnej i teorii mnogości.
3. Metodologiczne podstawy badań w naukach o sporcie.
4. Analiza matematyczno-statystyczna jako element procesu badawczego.
5. Problemy sterowania i optymalizacji jednokryterialnej.

INFORMACJE

Konferencje Naukowe

W poprzednich numerach Antropomotoryki zachęcaliśmy czytelników do udziału w konferencjach naukowych, na których podejmowano problematykę uwarunkowań środowiskowych rozwoju somatycznego i motorycznego osobników w różnym okresie ontogenezy oraz roli aktywności fizycznej w kształtowaniu zdrowia i wyników sportowych dzieci i młodzieży. Pod koniec drugiego kwartału br. odbyły się dwie spośród nich: Międzynarodowa Konferencja Naukowa pn. „Społeczno-kulturowe i biomedyczne aspekty piłkarstwa młodzieżowego w kontekście integracji europejskiej. Piłka nożna – młodzież – edukacja – zjednoczona Europa” oraz Międzynarodowa konferencja Naukowa pn. „Uwarunkowania rozwoju dzieci i młodzieży wiejskiej w Białej Podlaskiej. Ich pokłosiem są ciekawe materiały pokonferencyjne, jakie opublikowało zaprzyjaźnione czasopismo naukowe „Medicina Sportiva”, wydawane w AWF Kraków oraz Instytut Medycyny Wsi w Lublinie w oddzielnej monografii książkowej .

Zachęcamy do ich przeczytania, a także do zapoznania się z poniżej zamieszczonymi sprawozdaniami.

Sprawozdanie z III Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. „Uwarunkowania rozwoju dzieci i młodzieży wiejskiej”

W dniach 2-4 czerwca 2004 roku odbyła się w Białej Podlaskiej w Zamiejscowym Wydziale Wychowania Fizycznego AWF w Warszawie III Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Uwarunkowania rozwoju dzieci i młodzieży wiejskiej”. Konferencję zorganizowali pracownicy Zakładu Rozwoju Biologicznego Człowieka we współpracy z Instytutem Medycyny Wsi w Lublinie, Instytutem Sztuki, Etnografii i Folkloru Państwowej Akademii Nauk Białorusi i Białoruskim Uniwersytetem Pedagogicznym w Mińsku.

Inicjatorem cyklicznie odbywających się już konferencji jest Prof. dr hab. Maciej Skład, pełniący do 2002 roku funkcję kierownika Katedry Biologii i Higieny oraz Zakładu Rozwoju Biologicznego Człowieka ZWWF w Białej Podlaskiej. Głównymi kierunkami zainteresowań badawczych Profesora były genetyczne i środowiskowe uwarunkowania przebiegu wzrastania i dojrzewania bliźniąt, jak również wpływ treningu sportowego na poziom rozwoju, sprawności i wydolności fizycznej dzieci i młodzieży. W ostatnich latach zainteresowania Profesora zostały ukierunkowane na problematykę rozwoju, sprawności fizycznej i zdrowia dzieci i młodzieży wiejskiej. Z wielu badań wynika, że istnieją w Polsce duże kontrasty w rozwoju fizycznym dzieci i młodzieży mieszkających w mieście i na wsi. Powszechnie uważa się, że środowisko wiejskie jest pod wieloma względami zaniedbane i stwarza niejednakowe szanse dla wzrastania i dojrzewania dzieci. W związku z powyższym istnieje potrzeba zachęcania antropologów do prowadzenia ciągłych badań w tym środowisku, a cyklicznie organizowane konferencje stwarzają możliwości wymiany poglądów na ten temat.

W obradach Konferencji uczestniczyło 77 osób z 4 krajów: Polski, Białorusi, Rosji i Słowacji. Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego reprezentowało 20 pracowników. Pozostałych 57 osób to pracownicy innych placówek naukowych w kraju i na świecie. Wśród nich należy wymienić: Instytut Sztuki, Etnografii i Folkloru Państwowej Akademii Nauk Białorusi, Białoruski Uniwersytet Pedagogiczny w Mińsku, Uniwersytet Moskiewski, Uniwersytet Brzeski, Uniwersytet Kultury Fizycznej w Nitrze na Słowacji, Instytut Medycyny Wsi w Lublinie, Uniwersytet Mikołaj Kopernika w Toruniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Zielonogórski, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Radomski, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Warmińsko – Mazurski w Olsztynie, Akademii Wychowania Fizycznego (z Warszawy, Wrocławia, Gdańska, Krakowa), Akademię Medyczną w Bydgoszczy, Pomorską Akademię

Pedagogiczną w Słupsku, Akademię Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, Akademię Świętokrzyską w Kielcach, Akademię Bydgoską Akademię Techniczno – Rolniczą w Bydgoszczy, Kujawsko – Pomorska Szkołę Wyższą w Bydgoszczy, Politechnikę Wrocławską, Politechnikę Opolską, Państwowy Zakład Higieny w Warszawie.

Obrady plenarne odbywały się w sekcjach o następującej tematyce: 1) rozwój fizyczny i dojrzewanie biologiczne, 2) stan zdrowia i sposób żywienia, 3) aktywność i sprawność fizyczna, 4) czynniki społeczno – środowiskowe rozwoju, sprawności i zdrowia.

Konferencję otworzył i wygłosił przemówienie okolicznościowe Prof. dr hab. Ryszard Cieśliński, Dziekan Zamiejscowego Wydziału Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Referaty wprowadzające przedstawili: Prof. dr hab. med. Jerzy Zagórski – dyrektor Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie oraz Prof. dr hab. Ryszard Przewęda z Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Profesor Jerzy Zagórski w referacie na temat stanu zdrowia młodzieży Polesia Lubelskiego scharakteryzował środowisko wiejskie badanego obszaru, przedstawił stan zdrowia młodzieży, z uwzględnieniem: podstawowych parametrów somatycznych, krążeniowych i wydolności fizycznej. Zauważył niewielkie odchylenia w stanie zdrowia badanej młodzieży, zwiększoną częstotliwość występowania wad wzroku u dziewcząt i wad postawy ciała u chłopców.

Referat Profesora Ryszard Przewęda dotyczący kondycji fizycznej dzieci i młodzieży polskiej. Był pokłosiem prowadzonych pod Jego kierunkiem badań nad rozwojem i sprawności fizycznej młodzieży i jej międzypokoleniowych przemian. Powtarzalność badań pozwoliła na stwierdzenie, że w ostatnich latach zaszły wyraźne zmiany w obrazie rozwoju fizycznego polskiej młodzieży. Trend pokoleniowego powiększania się wysokości ciała, który tak wyraźnie występował przez cały wiek XX, ciągle trwa, chociaż ostatnio silniej zaznacza się w wiejskim środowisku zamieszkania niż w miastach. Prowadzi to do stopniowego wyrównywania występujących u młodzieży wiejskiej zapóźnień i niedoborów w wysokości ciała. Ostatnia dekada XX wieku przyniosła jednak obniżenie poziomu sprawności i wydolności fizycznej młodego polskiego pokolenia.

Podczas trwania konferencji zostało wygłoszonych 11 referatów przez gości z zagranicy i 47 z polskich ośrodków naukowych. Poza tym zaprezentowano 12 plakatów. Sądząc po dyskusji, jaka miała miejsce w obradach plenarnych konferencji oraz w jej kuluarach, uwagę zwróciły zarówno wystąpienia uznanych już autorytetów naukowych, jak i początkujących badaczy uwarunkowań rozwoju dzieci i młodzieży wiejskiej. Z obowiązku sprawozdawcy należałoby wskazać na fakt, że jest to bardzo żywa i aktualna problematyka, która nie rozwija się tylko w polskich akademiach wychowania fizycznego. Świadczyć o tym może jakość zaprezentowanych materiałów, m.in. przez: prof. dr hab. A. Malinowskiego, prof. dr hab. W. Bożiłowa, prof. L. Tegako, prof. Purundzhana, prof. dr hab. J. Jerzemowskiego, dr hab. R. Asienkiewicza, dr hab. J. Tatarczuka w sesji pn. „Rozwój fizyczny i dojrzewanie biologiczne”, prof. dr hab. Raczyńskiego, prof. J. Dosina, prof. dr hab. I. Mięśowicz, dr F. Bujaka, dr D. Palusa, dr W. Śliwę, dr A. Shpakova w sesji „Stan zdrowia i sposób żywienia”, czy też przez przedstawicieli krakowskiego, gdańskiego, bialsko-podlaskiego i słupskiego ośrodka naukowego prezentujących wyniki badań nad gradientami społecznymi w sesji „Czynniki społeczno-ekonomiczne”, jak również przez prof. dr hab. E. Mleczkę, dr D. Umiastowską, dr A. Litwiniuka, dr A. Wilczewskiego, dr T. Zaradkiewicza w sesji pn. „Stan zdrowia i sposób żywienia”, kończącej trzydniowe obrady.

Konferencję należy uznać za udaną ze względu na poziom naukowy wygłoszonych referatów, bardzo żywą dyskusję, a także nawiązanie kontaktów naukowych z placówkami krajowymi i zagranicznymi. Biorąc pod uwagę aktualność omawianych zagadnień organizatorzy planują zorganizować kolejną konferencję o tej samej tematyce w 2006 roku.

Wszystkie zaprezentowane referaty podczas obrad plenarnych i w sesji plakatowej zostały już opublikowane w Monografii Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie pt. „Uwarunkowania

rozwoju dzieci i młodzieży wiejskiej” pod redakcją J. Zagórskiego, H. Popławskiej i M. Składa.

Helena Popławska
Agnieszka Dmitruk

Konkurs publikacji naukowych z zakresu dydaktyki wychowania fizycznego o nagrodę im. prof. dr hab. Bogdana Czabańskiego

Warunki uczestnictwa:

- Do konkursu mogą być zgłoszone prace opublikowane w roku poprzedzającym datę Konkursu;
- Prace (w formie nadbitek) należy nadsyłać do końca marca każdego roku na adres organizatora Konkursu:

Akademia Wychowania Fizycznego
Katedra Dydaktyki Wychowania Fizycznego
ul. Witelona 25, 51-617 Wrocław
tel. 0 (prefiks) 71 347-31-69, fax. 348-25-27

- W Konkursie nie mogą brać udziału samodzielni pracownicy nauki;
- Praca może być zespołowa, ale w skład zespołu nie może wchodzić samodzielny pracownik nauki.

Kryteria oceny prac konkursowych:

- Praca musi mieć charakter badawczy.
- Temat pracy musi jednoznacznie dotyczyć dydaktyki wychowania fizycznego.

Skład jury:

tworzy trzech samodzielnych pracowników AWF we Wrocławiu, tj.

- Prorektor ds. Nauki,
- Kierownik Katedry Dydaktyki WF,
- Fundator nagrody.

Doroczne posiedzenia jury odbywają się 24 kwietnia, a wyniki konkursu zostaną podane do wiadomości wszystkich uczestników Konkursu.

Nagrodzona jest jedna praca (dyplom oraz nagroda finansowa – 1.000 zł netto).

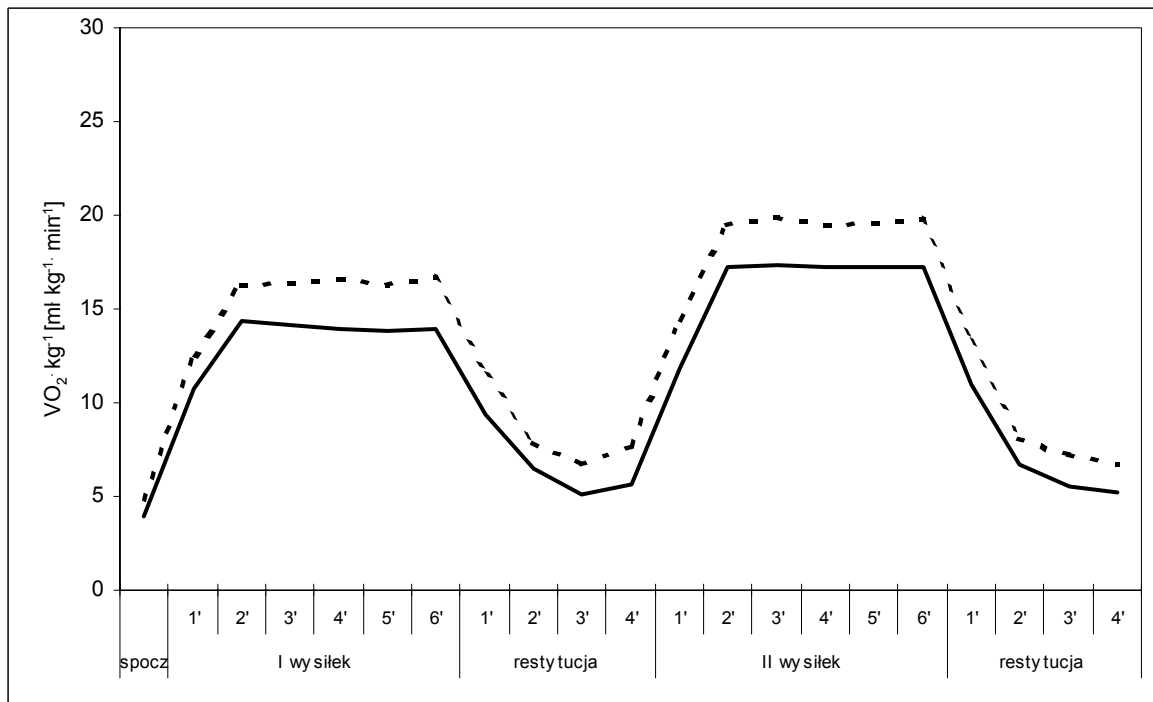
Nagroda jest wręczana na inauguracji roku akademickiego Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.

Errata

Gradek J, Cempla J: *Koszt fizjologiczny wysiłków marszowych u chłopców otyłych w przedpokwitaniowej fazie rozwoju (Energy Expenditure of Walkin in Oberse Prepubertal Boys)*. Antropomotoryka, 2004; 26: 47-54.

W ostatecznej redakcji ww. pracy na stronie 50 zamieszczono na rycinie 2. złe oznakowanie przebiegu poboru tlenu w ujęciu relatywnym w grupie chłopców otyłych i o przeciętnym poziomie otluszczenia podczas wysiłków marszowych o różnej intensywności oraz w czasie

restytucji. Dynamika zmian w obu grupach została przedstawiona odwrotnie. Poniżej znajduje się właściwa rycina.



———— Grupa chłopców otyłych
- - - - - Grupa kontrolna

Rycina 2. Przebieg zmian minutowego poboru tlenu w ujęciu relatywnym w grupie chłopców otyłych i o przeciętnym poziomie otłuszczenia podczas wysiłków marszowych o różnej intensywności oraz w czasie restytucji.